

Czy słuchać szerokich rzesz? Relacja z prapremiery telewizyjnego „Kritona” i premiery „Lysisa”

Jaka jest istota przyjaźni według Sokratesa? Czemu największy antyczny filozof zdecydował się na śmierć, mimo że mógł się od niej uchylić? O tym dyskutowaliśmy z wytrawnymi znawcami filozofii klasycznej w trakcie prapremierowego pokazu spektaklu „Kriton” zrealizowanego przez Teatr Telewizji oraz premiery platońskiego „Lysisa”, którego nowe tłumaczenie wydała Teologia Polityczna we współpracy z Państwowym Instytutem Wydawniczym. Spotkanie odbyło się 22 listopada w Centrum Prasowym Foksal w Warszawie.

W debacie, która towarzyszyła niezwykłemu spotkaniu, uczestniczyli: dr Dariusz Karłowicz, filozof i redaktor naczelny Teologii Politycznej; prof. Ewa Osek, filolog klasyczna i tłumaczka *Lysisa*, prof. Piotr Nowak, filozof i redaktor kwartalnika „Kronos” oraz Ewa Millies-Lacroix, dyrektorka Agencji Kreacji Teatru Telewizji. Podczas dyskusji fragmenty platońskiego *Lysisa* odczytali dla publiczności odtwórcy głównych ról w spektaklu: Jerzy Trela, grający Sokratesa, oraz Piotr Cyrwus, odtwórca roli Kritona.

Premiera „Lysisa” i prapremiera „Kritona” – nowości w Biblio...



Rozmowę otworzyło pytanie dotyczące kluczowego wątku *Lysisa*: przyjaźni. Tomasz Herbich zapytał gości o niekonkluzywny charakter dialogu i obraz przyjaźni, jaki wyłania się z dzieła Platona. Na pytanie odpowiedziała prof. Ewa Osek. – Interpretacja wczesnych dialogów platońskich jest bardzo trudna. Sokrates podaje wiele definicji, lecz potem wszystkie je zbija. Dialog zostawia nas praktycznie z pustymi rękoma w kwestii definicji przyjaźni – odpowiedziała filolog. Według niej platońskiego *Lysis*a można jednak interpretować w kluczu

końcowej uwagi Sokratesa, wskazującej na użyteczność przyjaźni, która mobilizuje nas do rozwijania własnych rozumnych możliwości – a jednocześnie wiąże nas z kimś, kogo darzymy sympatią. Rozważania te wzbogaciło odczytanie passusu z *Lysis* przez goszczących na spotkaniu aktorów.

*Filozoficzna przyjaźń jest w
tym dialogu wspólnym
trudem poszukiwania prawdy.
Nawet wtedy, gdy odpowiedź
jest niejasna*

Kolejnym akordem dyskusji było pytanie skierowane do Dariusza Karłowicza, które dotknęło idei serii Biblioteki Klasycznej Teologii Politycznej, w której

ukazują się dzieła antycznych myślicieli rozwijających myśl sokratyczną. – Pracę nad Platonem prowadzi obecnie w Polsce wielu uczonych, samo tłumaczenie Platona na polski rozpoczął Władysław Witwicki już ponad 100 lat temu. Co zaś się tyczy samego *Lysis*, to należy zaznaczyć jego tylko częściową niekonkluzywność. Filozoficzna przyjaźń jest w tym dialogu wspólnym trudem poszukiwania prawdy. Nawet wtedy, gdy odpowiedź jest niejasna. To, co robimy w Teologii Politycznej, jest dalszym ciągiem tej filozoficznej pracy na naszą skromną skalę: próbą udzielenia odpowiedzi na pytania: czym jest przyjaźń, miłość, czym jest lojalność wobec państwa? Każde pokolenie powinno mieć swoje tłumaczenie Platona – tłumaczył redaktor naczelny Teologii Politycznej.

Do tej wypowiedzi odniósł się prof. Piotr Nowak. Według niego ważnym aspektem przedsięwzięcia jest nieczytelność przekładu Władysława Witwickiego. Wskazał on, że podczas gdy sam wydawał *Ucztę* Platona,

*Lysis to dzieło, które
wprowadza nas w tematykę
przyjaźni – philia – która dla
Greków była bardzo
wieloznacznym pojęciem*

to chciał, żeby
nareszcie przestano
czytać Witwickiego.
– Czytanie jego
tłumaczeń odbywa
się ze szkodą dla
samego Platona. I
dlatego jestem
bardzo wdzięczny

Dariuszowi Karłowiczowi i prof. Osek – bo dzięki nim Sokrates przestaje do nas mówić słowami Witwickiego. *Lysis* jest dla mnie szczególnie ważny, bo jest „mniejszą wersją” *Uczty*. To dzieło, które wprowadza nas w tematykę przyjaźni – *philia* – która dla Greków była bardzo wieloznacznym pojęciem. To w tym dialogu możemy znaleźć klucz do późniejszych rozważań Platona, w których podkreślał on rolę podobieństwa i harmonii w przyjaźni – wskazywał redaktor „Kronosa”.

W dalszej części dyskusji prowadzący, Tomasz Herbich, dopytał Ewę Millies-Lacroix o jej ocenę formy, w jakiej został zaadaptowany *Kriton* i dalsze perspektywy dla dialogów platońskich w Teatrze Telewizji. Wskazała ona, że jest to eksperymentalny spektakl, w którym rola Teatru Telewizji sprowadza się do funkcji cichego wydawcy. – Nie wierzę, że wiele osób czyta Platona i mało mamy z nimi do czynienia w szkole. Jest to więc nie tylko eksperyment, ale również nasza powinność, by umożliwić widzowi obcowanie ze słowem i dramaturgią, która wyłania się z dzieł Platona – odpowiedziała dyrektor Agencji Kreacji Teatru Telewizji. Dodała ona również, że to właśnie Kraków jest miejscem, w którym wykonywane były przez Teatr Telewizji spektakle przedstawiające Sokratesa. – Mam nadzieję, że to będzie pierwsze

przedstawienie z cyklu przedstawiającego dialogi platońskie w takiej formie, a subtelna przyjaźń między Teologią Polityczną i Teatrem Telewizji będzie się rozwijać – zakończyła Lacroix.

*Chcieliśmy odtworzyć
Kritona tak, jakby przemawiał
do nas Sokrates oczekujący w
więzieniu na wykonanie
wyroku śmierci*

Ostatnie pytanie
prowadzącego
poruszyło
zagadnienie formy –
czytania w
przestrzeni więzienia
śledczego –
spektaklu *Kriton*. –

Dla filologa jest to tekst święty – rozważał Dariusz Karłowicz – po jego wydaniu dotarło do mnie z wielką mocą, że dotykał on prawdziwych problemów: żywych ludzi przesiadujących w celi śmierci. Powtórzenie tych tekstów w tym właśnie kontekście – w więzieniu na Rakowieckiej, gdzie odbyło się pierwsze czytanie, które zainspirowało ideę spektaklu – było dla nas piorunujące. Jeśli szukać w Polsce jądra ciemności, to było ono właśnie na Rakowieckiej, blisko pawilonu, w którym mordowano niedawno ludzi na masową skalę. Tam uzmysłowiliśmy sobie, że chcemy odtworzyć dla odbiorcy ten dialog tak, jakby przemawiał do nas Sokrates oczekujący w więzieniu na wykonanie wyroku śmierci.

Po zakończeniu debaty licznie zgromadzona publiczność obejrzała przedpremierowy pokaz spektaklu *Kriton*, którego telewizyjna premiera w TVP Kultura odbędzie się wkrótce.

Relację opracował Karol Grabias

Zobacz nagranie debaty towarzyszącej premierze „Lysisa”, która poprzedziła też prapremierowy pokaz telewizyjnego „Kritona”

Lysisa w nowym tłumaczeniu można nabyć w księgarni Teologii Politycznej

Kriton w księgarni Teologii Politycznej

Spotkanie odbyło się dzięki dofinansowaniu ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.

Materiały zamieszczone na stronie dostępne na licencji Creative Commons CC-BY-NC-ND.



Foto: Jacek Łagowski